

Wirus straszy w kopalni

Data publikacji: 14.11.2011 12:05

Około 300 pracujących na dole górników z OKD (Ostravsko-karvinské doły, czyli Ostrawsko-karwińskie kopalnie) cierpi na biegunkę. Podejrzewany jest wirus.

□

Jak podaje Havířovský deník, górnicy z jednej zmiany w kopalni ČSA w Karwinie chorują już kilka dni. Od połowy ubiegłego tygodnia cierpią na problemy trawienne, większość chorych to pracownicy dołowi. W kopalni w Karwinie pracuje również wielu Polaków.

Sytuację starają się wyjaśnić OKD wspólnie ze służbami sanitarnymi KHS (Krajskou hygienickou stanicí). Górnicy zostali ostrzeżeni, poddani dodatkowej, zaostrej dezynfekcji, dostarczono im dodatkowe ilości wody. Poprzez badania wykluczono już wodę oraz jedzenie, podejrzewa się, że winny wszystkiemu jest tzw. norowirus, który przenosi się z człowieka na człowieka.

Sytuacja wydaje się poprawiać, liczba pacjentów nie zwiększa się. Prawdopodobieństwo rozprzestrzenienia się wirusa poza kopalnię jest małe, jednak istnieje, dlatego ważne jest zachowanie higieny, szczególnie wśród rodzin osób chorych. Biegunka jest chorobą, której nie powinno się lekceważyć, ostrzejszy przebieg może doprowadzić nawet do odwodnienia.

(red.)